

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)



[Strona główna](#) > [Start](#)

Mniej testów na zwierzętach laboratoryjnych

KE szacuje na podstawie ostatnich dostępnych statystyk z 2002 roku, że w laboratoriach 27 krajów UE używa się rocznie do przeprowadzenia testów 12-12,5 mln zwierząt: głównie królików, myszy i szczurów.

Naukowcy są zgodni, że całkowicie ze zwierząt laboratoryjnych zrezygnować się nie da, ale - korzystając z unijnego wsparcia - prowadzą prace nad nowymi, bardziej humanitarnymi technologiami badawczymi. Obecnie z unijnych środków finansowanych jest 13 takich projektów badawczych na łączną kwotę 80 mln euro. 25 metod badawczych, które zyskały akceptację Europejskiego Centrum Zatwierdzania Metod Alternatywnych ECVAM, jest już stosowanych. 15 z nich pozwoliło na całkowite zastąpienie testów na zwierzętach innymi metodami badawczymi. 10 metod przewiduje zmniejszenie liczby używanych zwierząt, albo ogranicza cierpienia, na jakie są narażone. Kolejnych kilka metod zostanie zatwierdzonych w najbliższy piątek.

Dzięki nowym technologiom wykorzystanie zwierząt nie jest już konieczne np. podczas badania szkodliwego oddziaływania niektórych substancji na skórę - zamiast na królikach, przeprowadza się je na sztucznie hodowanej skórze ludzkiej. Do badania stopnia toksyczności substancji opracowano testy wymagające użycia - i zabicia - 8 szczurów, zamiast, jak poprzednio, 45. W przypadku badania

stopnia podrażnienia oczu, królikom aplikuje się tylko środki wywołujące niewielkie podrażnienia, a bardziej szkodliwe substancje wykrywa się innymi metodami we wcześniejszym stadium testów.

W Unii Europejskiej obowiązuje od 2004 roku całkowity zakaz testowania na zwierzętach nowo wprowadzanych na rynek kosmetyków. Nie oznacza to jednak, że europejski przemysł kosmetyczny (o rocznych obrotach 60 mld euro) nie korzysta z takich badań - testowane na zwierzętach są liczne substancje, z których korzysta się przy produkcji kosmetyków. Sama firma L'Oreal, europejski lider branży, co roku zgłasza 100 nowych substancji, na rynku zaś pojawia się rocznie 5 tys. nowych produktów.

Zakaz wprowadzania na rynek kosmetyków, których składniki testowano na zwierzętach, będzie obowiązywał od 2009 roku (w przypadku niektórych substancji zakaz wejdzie w życie w roku 2013). To pokazuje - podkreśla Komisja Europejska - jak pilnym problemem jest opracowanie alternatywnych metod badawczych.

Tym bardziej że przyjęty w zeszłym roku wielki legislacyjny pakiet REACH przewiduje konieczność przetestowania pod względem wpływu na zdrowie człowieka i środowisko naturalne ok. 30 tys. substancji chemicznych. Komisja Europejska ocenia, że przy stosowaniu obecnych metod, przez 20 lat w laboratoriach zginą dodatkowo 23 miliony zwierząt, co oznacza ponad milion rocznie. Thomas Hartung ze Wspólnotowego Ośrodka Badawczego (Joint Research Centre) przekonuje, że te liczby można zmniejszyć o 70 proc. dzięki postępowi badań nad metodami alternatywnymi i lepszemu egzekwowaniu istniejących przepisów.

- Zgodnie z unijnym prawem, jeśli jest naukowo potwierdzona metoda badań bez wykorzystania zwierząt, jest obowiązek jej stosowania - powiedział Hartung we wtorek w Brukseli. Jednak, jak przyznał, stare metody nie są wystarczająco szybko zastępowane nowymi, bardziej humanitarnymi.

- Przepisy nie przewidują wystarczających środków implementujących. Wdrażanie generalnej zasady obowiązku wprowadzenia nowych metod badawczych zależy w dużym stopniu od krajowych władz i kompetentnych instytucji, które nie zawsze reagują odpowiednio szybko. To jest w pewnym stopniu poza zasięgiem Komisji Europejskiej - tłumaczył Hartung.

www.onet.pl

<http://laboratoria.net/home/11075.html>

Informacje dnia: [Skutki pandemii odczuwamy do dziś](#) [Otyłość u dzieci](#) [Dentystyczne implanty wytrzymują dekady](#) [Sposoby na ograniczenia kumulacji mikroplastiku w naszym ciele](#) [Otyłość może odpowiadać aż za 66 proc. wszystkich zgonów](#) [Jak poprawić konkurencyjność B+R w UE](#) [Skutki pandemii odczuwamy do dziś](#) [Otyłość u dzieci](#) [Dentystyczne implanty wytrzymują dekady](#) [Sposoby na ograniczenia kumulacji mikroplastiku w naszym ciele](#) [Otyłość może odpowiadać aż za 66 proc. wszystkich zgonów](#) [Jak poprawić konkurencyjność B+R w UE](#)

Partnerzy